

Ważność doktryny

By nie zagubić proporcji

„Wzoruj się na zdrowej nauce, którą usłyszałeś ode mnie, żyjąc w wierze i w miłości, która jest w Chrystusie Jezusie; Tego, co ci dobrego powierzono, strzeż przez Ducha Świętego, który mieszka w nas” – 2 Tym. 1:13-14 (BW).

Święty apostoł Paweł namawia brata Tymoteusza do wzorowania się na zdrowej nauce. Jednocześnie uczy nas, że życie człowieka nie zależy od obfitości rzeczy, jakie posiada lub żywności czy ubioru, lecz w największym stopniu zależy ono od zupełnego poddania się woli Bożej, od skupienia uwagi na każdej zdrowiej nauce potwierdzonej przez Boga, Chrystusa i ducha świętego. Każde apostołskie napomnienie, każda zachęta i obietnica zdrowej nauki są konieczne do rozwoju tych, których Bóg powołał do duchowego życia jako współdziedziców z Jego Synem w Królestwie. Będąc naśladowcami Chrystusa, zachowujemy coraz bardziej zdrową naukę zlokalizowaną w Chrystusie Jezusie.

Posłuszeństwo jest sprawdzianem – w jakim stopniu zachowujemy nauki (doktryny) Pańskie, w takim też stopniu doskonalimy się w nas miłość Boża. Bo jeśli otrzymaliśmy zmysł Chrystusowy, ducha świętego, spowoduje to, że będziemy się interesować doktrynami, aby bardziej uświęcić nasze życie. Uważam, że znajomość nauk biblijnych jest bardzo ważna i nie wpływa ona tylko z nakazu Bożego czy apostołskiego, ale przede wszystkim z potrzeby serca dziecka Bożego, z chęci uczenia się i lepszego zrozumienia planu Ojca; z chęci udowodnienia samemu sobie, że to, w co ja wierzę, jest głęboko oparte na fundamencie Biblii.

„Doktryna” – znaczenie słownikowe:

„**Doktryna**” – łac. *doctrina*, nauka, ogół poglądów, twierdzeń i założeń z określonej dziedziny wiedzy (filozofii, teologii, polityki itp.) właściwej danemu myślicielowi lub szkole, niekiedy także o systemie, teorii, nauce, programie politycznym.

„**Doktrynalny**” – oparty na doktrynie, zawierający jakąś doktrynę, zasadę, pogląd. (*Słownik Wyrazów Obcych* PWN, str. 155.)

Z tych określeń wynika jasno, że doktryną jest nauka, pogląd, teoria oparta na zasadach, wierze i ideologii.

Doktryna w Piśmie Świętym¹

Pismo Święte zawiera bardzo dużo nauk podstawowych opartych na charakterze Bożym, ideologii Chrystusa i wierze apostołów i proroków. Wszystkie nauki Pisma Świętego są podstawowymi, ponieważ są to słowa Boże wyrażające Jego wolę. Nauki Pisma Świętego można przyrównać do harfy Bożej mającej struny wydające harmonijny dźwięk wyrażający wartość danego utworu. Można też porównać je do stosu drogocennych kamieni, które są piękne i kosztowne – możemy z nich wybrać te, które by upiększały nasz charakter. Do takich nauk upiększających naszą wiarę i ducha należą nauki harmonizujące z przymiotami Bożego charakteru. Mając na względzie powagę tego przedmiotu w kształtowaniu naszego stanowiska przed Bogiem i braćmi w Jezusie Chrystusie, oceńmy tę harfę Bożą, stos drogich kamieni, i uwierzmy, że one są zasadniczą podstawą naszej wiary.

Wybieramy nauki zasadnicze, które podkreślają prawdziwość naszej wiary, wywierają uświęcający wpływ na nasze życie i przedstawiają wartość naszego Boga:

- Bóg nasz jest Bogiem miłości. Zaprawdę, ma plan, żeby pobłogosławić rodzaj ludzki.
- Podstawą Jego planu jest śmierć doskonałego człowieka, Jezusa Chrystusa, który dał okup za wszystkich, niezależnie od tego, czy o tym wiedzą, czy nie.
- Umarli są w rzeczywistości umarłymi. W przyszłości będzie jednak Królestwo sprawiedliwości, kiedy umarli powrócą do życia.
- Ci, co poświęcają swoje życie Bogu w czasie obecnego wieku, mają możliwość otrzymania niebiańskiego zmartwychwstania pozwalającego im na to, by przynieść błogosławieństwo wszystkim innym w Królestwie na ziemi.
- Zło nie będzie istniało bez końca. Będzie ono niszczone w czasie Królestwa Chrystusowego wraz z tymi, którzy to zło czynią. Ostatecznie zostanie zniszczony również sam Szatan i jego zwolennicy.
- Prawdziwe Królestwo Boże będzie dla wszystkich w wiekach przyszłych, według planu Pana Boga.



Doktryny zasadnicze

Główne zasady Słowa Bożego są podstawą wszystkich reguł dotyczących poświęconego ludu. Zrozumienie i przyswajanie tych prawd i reguł nie jest kwestią chwili, lecz wymaga od nas stale ponawianych wysiłków do badania ich prawdziwości i zasadności. W miarę zgłębiania nauk Pisma Świętego i rozmyślania o Boskim charakterze dochodzimy do jaśniejszego zrozumienia wielkich zasad Bożych, którymi są:

1. Mądrość
2. Sprawiedliwość
3. Miłość
4. Moc

One stanowią podstawę Boskiego rządu. *„Ale wy dzięki niemu jesteście w Chrystusie Jezusie, który stał się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i poświęceniem, i odkupieniem”* – 1 Kor. 1:30 (BW).

Doktryny najważniejsze można podzielić na dwie grupy:

1. Doktryny objawione przez Pana Boga – oparte na Jego charakterze i zasadach.
2. Doktryny objawione przez Chrystusa – opierające się na ideologii Chrystusa i potwierdzone Boskimi zasadami.

Do doktryn objawionych przez Boga należą następujące nauki:

- Stwórca
- Stworzenie wszechświata
- Upadek człowieka
- Nadzieja w obietnicach

Doktryny objawione szczególnie poprzez nauczanie Chrystusa to:

- Okup
- Chrzest i duch święty
- Usprawiedliwienie i wysokie powołanie
- Zmartwychwstanie
- Wtóra obecność Pana
- Restytucja

W powyższych naukach są jasno uwidocznione:

1. zasady moralne
2. zasadnicze prawdy dotyczące codziennego życia człowieka
3. zasady organizacyjne

Czy można powiedzieć, że doktryny Jezusa Chrystusa są naukami Bożymi? Oczywiście, że tak, bo pochodzą od Boga. On posłał swojego Syna, aby dostarczył odpowiedniej ceny okupu za upadek człowieka, nauczył, jak należy żyć i cierpieć, jak ofiarować się dla sprawy

Pańskiej. Pan pozostawił nam wzór, podkreślił ważność swoich nauk. Doprowadza też do zbawienia człowieka i powrotu do utraconego raju. Dlatego doktryny te powinny być przedmiotem rozważań, aby każdy był *„dobrze upewniony w zmyśle swoim”* (Rzym. 14:5 BG). Słowo Boże zaleca nam dobre rozbijanie nauk Bożych: *„S-taraj się, abys się doświadczoneym stawiał Bogu robotnikiem, który by się nie zawstydził i który by dobrze roz-bierał słowo prawdy”* – 2 Tym. 2:15 (BG).

„Słowo „rozbierać” – badać – ma tutaj wielkie znaczenie, i tylko ci, którzy badają, znajdują wąską drogę do Boskiej pochwały i przyjęcia. Badaj więc, by okazać się godnym pochwały – badaj doktrynę; analizuj swój sposób postępowania, aby pozostał on w harmonii z doktryną. Badaj, jak przyczynić się do pokoju i powodzenia Syjonu oraz jak uchronić samego siebie i innych od pocisków błędu i skażenia złem – duchem światowości. Badaj, by wypełniać obowiązki wiernego żołnierza krzyża – zarówno uczynki pozornie nic nie znaczące, jak i te, które wymagają największej waleczności i szlachetności.” (Manna, 20 grudnia)

Zrozumienie doktryn osiągniemy egzaminując je według następujących warunków:

1. Czy ta nauka jest uzasadniona świadectwami Pisma Świętego?
2. Czy jej zrozumienie jest konieczne do zbawienia?
3. Czy harmonizuje z nauką o okupie?
4. Czy ma określone ramy czasowe, czy była przepowiedziana i ma swe odzwierciedlenie w prorocत्वach, figurach i symbolach?
5. Czy wywiera uświęcający wpływ?

Pozytywny wynik takiego testu pozwoli nam daną naukę uznać za zasadniczą doktrynę, dla której możemy żyć, cierpieć i bronić jej. Badanie prawdziwości nauk w taki sposób wywiera uświęcający wpływ na nasz charakter, wzmacnia naszą wiarę, pobudza do dobrych uczynków i zdobywania owoców ducha świętego, które czynią nas „miłymi Bogu i przyjemnymi ludzom” (Rzym. 14:18). Brak utwierdzenia i znajomości tych nauk czyni nas chwiejnymi i prowadzi do stanu opisanego przez proroka: *„Lud mój ginie, gdyż brak mu poznania; ponieważ ty odrzuciłeś poznanie, i Ja ciebie odrzucę, abys mi nie był kapłanem, a ponieważ zapomniałeś o zakonie swojego Boga, Ja też zapomnę o twoich dzieciach”* – Oz. 4:6 (BW).

Dla przykładu przebadajmy według podanego wzorca pierwszą doktrynę – **Stwórca**.

1. Czy ta nauka jest uzasadniona świadectwami Pisma Świętego?



Jeden jest Bóg – „Jeden Bóg i Ojciec wszystkich, który jest ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich” – Efezj. 4:6 (BW).

„Słuchajże Izraelu: Pan, Bóg nasz, Pan jeden jest” – 5 Mojż. 6:4 (BG).

„Ponieważ jeden jest Bóg, który usprawiedliwi obrzezkę z wiary i nieobrzezkę przez wiarę” – Rzym. 3:30 (BG).

„Tedy mu rzekł on nauczony w Piśmie: Nauczycielu! zaprawdę dobrześ powiedział, iż jeden jest Bóg, a nie masz inszego oprócz niego” – Mar. 12:32 (BG); zob. 1 Kor. 8:6; 1 Tym. 2:5.

W figurach pierwsze miejsce zajmuje Bóg – np. nadprzyrodzone światło shekinah świecące pomiędzy dwoma cherubami wskazywało na Jego obecność, a Abraham w wielu wypadkach również przedstawia Boga. Wszystkie figuralne ustawy były uczynione przez Boga – np. święto Paschy było „ustawą wieczną” (2 Mojż. 12:14).

2. Czy zrozumienie tej nauki jest konieczne do zbawienia?

Tak: „A bez wiary nie można podobać się Bogu; albowiem ten, co przystępuje do Boga, wierzyć musi, że jest Bóg, a że nagrodę daje tym, którzy go szukają” – Hebr. 11:6(BG)

Dodatkowe poszerzenie tego zagadnienia znajdujemy w komentarzu Manny z 25 kwietnia:

„Według wiary twojej niech ci się stanie” – oto zasada postępowania Pana wobec tych wszystkich, którzy są Jego uczniami, od początku aż do końca ich chrześcijańskiego życia i doświadczeń. Trzeba wierzyć wtedy, gdy zdaje nam się, że On nas nie zauważa, trzeba wierzyć, gdy sprawy zdają się przybierać pomyślny obrót, zarówno pod względem duchowym jak i doczesnym, trzeba też wierzyć równie mocno wówczas, gdy bieg wydarzeń zda się sprzysięgać przeciwko nam. Tym, co zwycięża świat, jest wiara, która we wszelkich okolicznościach zdolna jest spoglądać na Pana, ufając całkowicie Jego dobroci i wierności, która wie, że zgodnie z Jego obietnicą wszystkie rzeczy będą ostatecznie przyczyniać się do naszego dobra, ponieważ jesteśmy Jego ludem. Z.00-139”

3. Czy harmonizuje z nauką o okupie?

Tak: Bóg jest bowiem autorem zbawienia człowieka. Wykupieni jesteśmy „drogą krwią, jako baranka niewinnego i niepokalanego, Chrystusa, przejrzanego przed założeniem świata” (1 Piotra 1:19-20 BG).

4. Czy ma określone ramy czasowe, czy była prze-

powiedziana i ma swe odzwierciedlenie w prorocत्वach, figurach i symbolach?

Jest to jedyny wyjątek w tej doktrynie, że czas nie jest określony, lecz jest wspomniany: „Izali nie wiesz? Izaliś nie słyssał, że Bóg wieczny Pan, który stworzył granice ziemi, nie ustanie, ani się spracuje, i że nie może być dościgniona mądrość jego?” – Izaj. 40:28 (BG);

„Utwierdzona jest stolica twoja przed wszystkimi czasami; tyś jest od wieczności” – Psalm 93:2 (BG).

Wydaje się, że kwestia odzwierciedlenia tej nauki w prorocत्वach, figurach i symbolach jest na tyle oczywista, że nie wymaga dodatkowego uzasadniania.

5. Czy wywiera uświęcający wpływ i w jaki sposób?

To już nie podlega dyskusji. Bóg może nas najbardziej uświęcić przez swoje Słowo i ducha świętego. Psalm 100. mówi nam, że Bóg uświęca nas poprzez uczenie pokory.

W ten sposób można zbadać każdą doktrynę. Przy badaniu nauk doktrynalnych należy unikać dwóch krańcowych postaw, o których poniżej.

Pierwsza krańcowość polega na podkreślaniu uczuć i charakteru, a ignorowaniu studiowania Słowa Bożego i jego tajemnic. Twierdzenie, że najważniejsze są uczucia – miłość, pokora, miłosierdzie itd., a znajomość nauk Pisma Świętego nie jest konieczna do zbawienia.

Druga krańcowość jest prezentowana w postawie tych, którzy Biblię studiują z ciekawości lub chęci błyszczenia przed drugimi. Chcą pokazać, że są znawcami doktryn, a w rzeczywistości ignorują rozwój serca i zdradzają brak zainteresowania ofiarniczym życiem.

Z obserwacji wybierającego się przez cały Wiek Ewangelii Kościoła zauważono, że błędy doktrynalne rodzą się wówczas, gdy nie są przestrzegane nauki organizacyjne (np. negowana jest ‘reguła Pańska’ i organizacja zboru Pańskiego) i moralne Kościoła Chrystusowego – wtedy wypaczane są też nauki teologiczne, doktryna. Procesy odstępowania są ze sobą powiązane i wzajemnie się warunkują.

Żyjemy w czasie, w którym słowo „doktryna” jest niemal obraźliwe dla wielu chrześcijan. Jedni podają je w wątpliwość, drudzy nie umieją rozpoznać ważności doktryn, jeszcze inni twierdzą, że nie trzeba się nimi interesować, bo tworzą niezdrowego ducha. Stąd skłonni są ignorować doktryny, bo wierzą, że jeżeli po dwudziestu stuleciach znajdują się jeszcze w takim zamieszaniu doktrynalnym, to zapewne są to sporne sprawy i nie będą zrozumiałe. Takie twierdzenie jest błędem, al-



bowiem doktryny Chrystusowe są wielkim poselstwem, za które nie możemy się wstydić.

Doktryna Chrystusa

Nauki Chrystusa i apostołów są dla nas natchnieniem do zburzenia wszystkich murów niewiary, ciemności i doktryn Szatana, którymi są: „nowa teologia”, „ewolucja”, „teozofia” itd. Wszystkie one promują „inną Ewangelię”, aniżeli nauczał Jezus i Jego apostołowie, inną od tej, która była nam podana ku naszemu uświęceniu, wzmożeniu wiary, dając uczestnictwo w Królestwie Bożym.

Doktryny Chrystusowe dotyczą Kościoła i świata oraz Bożych błogosławieństw dla nich. Objaśniają także wiele spraw Bożych, np.:

- sprawę grzechu i przebaczenia
- warunki i podstawy do usprawiedliwienia
- nadzieję powrotu Królestwa Bożego
- śmierć Pana Jezusa
- uwolnienie od Boskiego potępienia
- społeczność z Bogiem i żywot wieczny
- zmartwychwstanie
- chęć czynienia woli Bożej
- warunki restytucyjne.

Doktryn nie można unikać. Chciemy zrozumieć, że właśnie one są tym, co nas może uwolnić z ciemnoty, przesądów i skupić nas w wierną społeczność z Bogiem. Jasno pokazują one różnicę pomiędzy Kościołem Bożym a nominalnym systemem. *„Dlatego pominąwszy początki nauki o Chrystusie, zwróćmy się ku rzeczom wyższym, nie powracając ponownie do podstaw nauki o odwróceniu się od martwych uczynków i o wierze w Boga”* – Hebr. 6:1 (BW). Chrześcijanin ma wzrastać w łasce i znajomości. Dochodząc do poznania rzeczy wyższych, otrzymamy zrozumienie doktryn Chrystusowych. Jest to moc wpływająca na życie wierzącego.

Czemu tak trudno zrozumieć doktryny objawione przez Chrystusa? Jeśli są one tak ważne w życiu wierzącego, to dlaczego jest tyle nieporozumień właśnie wokół doktryn? Odpowiedź na to pytanie może stanowić fakt, że po śmierci apostołów, gdy kościół doszedł do pewnej miary powodzenia i błogosławieństw, zakradł się Przeciwnik i nasiał fałszywych nauk, używając do tego ludzi złych. Byli to ludzie butni, o wygórowanych ambicjach, którzy zadowalali się tylko dobrymi uczynkami dla sprawy Bożej, odkładając na bok nauki doktrynalne i wiarę. Z czasem nastała ciemność wieków średniowiecza. Właśnie tacy ludzie natworzyli błędów i rozmaitych wyznań, a z tym i odpowiednich doktryn. Ten okres został przepowiedziany przez proroków. Ku naszej nauce i oczekiwanej nadziei prorok Daniel przepowiedział, że przyjdzie czas zrozumienia: *„Ale ty,*

Danielu, zamknij te słowa i zapieczętuj księgę aż do czasu ostatecznego! Wielu będzie to badać i wzrośnie poznanie” – Dan. 12:4 (BW). *„Żaden bezbożny nie będzie miał poznania, lecz roztropni będą mieli poznanie”* – Dan. 12:10 (BW).

Żyjemy w czasie wypełniania się tych proroctw. Bóg przez swoje Słowo oznajmia nam co jest potrzebne do właściwego zrozumienia doktryn:

1. Uczeń musi być zupełnie poświęcony Bogu i być chętny do poznania Jego woli i planu.
2. Musi zobaczyć Prawdę z Boskiego punktu widzenia.
3. Musi zbliżyć się do Boga z pokorą w sercu – nie mając własnej woli.
4. Musi chcieć czynić wolę Bożą.
5. Musi prosić o większą miarę ducha świętego, aby został wprowadzony we wszelką Prawdę.

Pan Jezus powiedział: *„Jeśli kto chce pełnić wolę jego, ten pozna, czy ta nauka [doktryna] jest z Boga, czy też ja sam mówię od siebie. Kto od siebie samego mówi, ten szuka własnej chwały; ale kto szuka chwały tego, który go posłał, ten jest szczerzy i nie ma w nim nieprawości”* – Jan 7:17-18 (BW). W świetle tego faktu starajmy się nie lekceważyć doktryn, badajmy je, chciemy zrozumieć – one uświęcą nasze życie i nabierze ono wartości, której nic nie zniszczy. Jeżeli z roku na rok będziemy kroczyć za wskazówkami tych doktryn, wówczas coraz bardziej będziemy doceniać i poznawać nauki Chrystusowe, głębokości Boże, które są objawione przez ducha świętego. Błogosławieni są ci, którzy w Nim ufają. Naszym obowiązkiem jest nie tylko poznawanie nauk Bożych, lecz także baczne zwracanie uwagi na okoliczności i warunki powstające wokół nas. Powinniśmy starać się o przyjęcie takiego wyważonego sposobu nauczania, który, po pierwsze, podobałby się Bogu, po drugie, z ufnością oddawałby się pod Pańskie, mądre kierownictwo i pod Jego opatrność i po trzecie, przynosiłby największe zbudowanie i zadowolenie Kościołowi.

W znajomości wzrastamy wówczas, gdy zwracamy uwagę na Boskie obietnice i przez wiarę stosujemy je do siebie, a wypełnienie tych obietnic staramy się znaleźć w naszym życiu. Prawdy nie można znaleźć nigdzie indziej, jak tylko w doktrynach – we wskazanych nam przez Boga źródłach. Tymi źródłami są Pan, apostołowie i prorocy. Jeśli pozostaniemy w Słowie Pańskim i apostoelskim, z pewnością poznamy Prawdę, będziemy utwierdzeni w wierze, gotowi do dania odpowiedzi każdemu pytającemu. Będzie nam także lżej wprowadzić w życie doktrynę moralności i organizacji Nowego Stworzenia.



Doktryny moralne

Doktryny zasadnicze należy zawsze badać i nigdy, za żadną cenę nie można od nich odstąpić. Do tego jednak potrzebna jest znajomość nauk moralnych, które uzdalniają nas do zajmowania właściwego stanowiska.

Doktryny moralne wyrażone są szczególnie poprzez cztery główne przymioty Boskiego charakteru: mądrość, sprawiedliwość, miłość i moc. Pismo Święte mówi o nauce mądrości i stawia ją na pierwszym miejscu. Sprawiedliwość doprowadza chrześcijanina do właściwego sądu. Miłość to doktryna o wielkiej wartości, to ogień, który spali wszelki kwas. Moc to uświęcenie naszego poświęconego życia.

Przy badaniu tych nauk dobrze jest mieć na uwadze następujące zasady:

1. Kolejność poszczególnych czynników w danej nauce.
2. Określenie ważności danej doktryny.
3. Zwrócić uwagę, jak ją zastosował Pan Jezus i apostołowie.
4. Stosować się samemu do danej nauki.

Zastosowanie tych reguł pozwala uznać, czy dana nauka jest doktryną zasadniczą. Mędrzec Salomon stawia naukę mądrości na pierwszym miejscu. Poświęca jej pierwsze rozdziały księgi Przypowieści (szczególnie r. 8), mocno podkreślając jej ważność w życiu ludzi wierzących.

Apostoł Jakub (Jak. 3:17-18) doktrynę mądrości określa jako uporządkowany zespół cech, gdzie jedno są poddane drugim, tworząc harmonijny układ: „*Ale mądrość, która jest z góry, jest przede wszystkim czysta, następnie miłująca pokój, łagodna, uступliwa, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, nie stronnicza, nie obłudna. A owoc sprawiedliwości bywa zasiewany w pokoju przez tych, którzy pokój czynią*” (BW). Apostoł pokazuje ducha zdrowego umysłu, który świadczy o zdrowym rozsądku. Można powiedzieć, że u poświęconych jest to manifestacja ducha świętego.

Spójrzmy na postępowanie naszego Pana – w jaki sposób rozwiązywał problemy moralnego życia. Jednym z przykładów byłoby postępowanie z nauczonymi w Piśmie i faryzeuszami, którym wymawiał gwałcenie Zakonu Bożego i znoszenie ustaw dla ich własnej ustawy. Pan nie mógł i nie był w zgodzie z nimi, ponieważ byłoby to niewiernością w stosunku do Boga, Jego Zakonu i Jego woli. A przecież pozostawanie w pokoju z nimi dawało popularność, uznanie i powodzenie. Tak – lecz byłaby to mądrość nie Boska, ale ludzka: „*A dlaczego to wy przestępujecie przykazanie Boże dla nauki waszej? (...) Obłudnicy! Dobrze prorokował o was Izaasz w słowach: Lud ten czci mnie wargami, ale serce ich daleko jest ode mnie. Daremnie mi jednak cześć od-*

dają, głosząc nauki, które są nakazami ludzkimi” – Mat. 15:3,7-9 (BW).

Innym razem, gdy Pan po raz pierwszy zapowiadał swoją śmierć i zmartwychwstanie, Piotr powiedział w dobrej wierze: „*Miej litość nad sobą, Panie! Nie przyjdzie to na ciebie*” – Mat. 16:22 (BW). Pan Jezus, używając mądrości z góry, napomina miłego Piotra: „*Idź precz ode mnie szatanie! Jesteś mi zgorszeniem*” – Mat. 16:23 (BW).

Apostoł Paweł w Liście do Galacjan (Gal. 2:14) przypomina swoje doświadczenie pod tym względem, gdy zmuszony był otwarcie sprzeciwić się Piotrowi: „*Ale gdy spostrzegłem, że nie postępują zgodnie z prawdą ewangelii, powiedziałem do Kefasa wobec wszystkich: Jeśli ty, będąc Żydem, po pogańsku żyjesz, a nie po żydowsku, czemuż zmuszasz pogan żyć po żydowsku?*” (BW) Z tych przykładów wynika, że mądrość najpierw jest czysta, a potem spokojna. Odpowiednie ustosunkowanie się do drugich w każdej trudnej sytuacji jest sprawą mądrości. Św. Paweł wzywa nas: „*Napominajcie niesfornych, pocieszajcie bojaźliwych, podtrzymujcie słabych, bądźcie wielkoduszni wobec wszystkich*” – 1 Tes. 5:14 (BW). Byłoby rzeczą niemądrą robić to inaczej, aniżeli radzi Apostoł, np. napominać słabych, a podtrzymywać niesfornych lub ich pocieszać.

Niestety w doktrynach moralnych często nie stosujemy biblijnej kolejności. Do danego problemu często stosujemy najpierw sprawiedliwość lub wspaniałą miłość, bo tak jest łatwiej lub wygodniej ze względów cielesnych czy rodzinnych i lepiej służy interesom ciała. Świadczyłoby to, że nasz sąd jest wypaczony: „*Tak, że się sąd opak obrócił, a sprawiedliwość z daleka stoi; bo na ulicy prawda szwankowała, a prawość przejścia nie ma*” – Izaj. 59:14 (BG). To znaczy, że zmieniła się kolejność poszczególnych czynników w doktrynie moralnej. Nawet apostoł Paweł zwracał się do braci tymi słowami: „*A z was samych powstaną mężowie, mówiący rzeczy przewrotne*” – Dzieje Ap. 20:30 (BG). „Przewrotne” – nie będące w zgodzie z zasadą, lub rzeczy dobre, ale podane w odwrotnej kolejności.

Najczęściej jednak dzieje się to z powodu braku znajomości karności, która jest podstawą mądrości. Stosowanie mądrości uzdolni nas do zrozumienia, jak należy stosować w życiu chrześcijańskim sprawiedliwość, miłość i moc. Stosowanie w życiu doktryn moralnych uzdolni nas do zwycięstwa nad naszym ciałem, duchem tego świata i zamysłami Szatana. Nie dopuści do zgorszenia Pańskich braci. Pan Jezus powiedział: „*Kto zaś zgorszy jednego z tych małych, którzy wierzą we mnie, lepiej będzie dla niego, aby mu zawieszono u szyi kamień młyński i utopiono go w głębi morza*” – Mat. 18:6 (BW). Zgorszenie jednego z Pańskich braci z powodu niemoralności jest poważnym wykroczeniem przeciwko prawu miłości oraz Pańskiemu nakazowi.



Wykroczeniem w Jego oczach jest czynienie kogoś gorszym – utrudnia się drogę do stawiania się braćmi i domownikami wiary. Miłość stawia przed nami niewzruszone przykazanie, mówiące nam, że mamy miłować Pana Boga z całego serca, a bliźniego jak samego siebie. Oddawanie gniewem za gniew, obmową za obmowę, przykrymi słowami za przykre słowa, oszczerstwem za oszczerstwo, prześladowaniem za prześladowanie, uderzeniem za uderzenie lub czymkolwiek w tym rodzaju byłoby przekroczeniem zasad życia moralnego.

Doktryny organizacyjne i karności Nowego Stworzenia

Po pojęciem „doktryny organizacyjne i karności” rozumiemy podział czynności w pracy lub usługach duchowej. Jest to nauka mówiąca o zorganizowaniu Kościoła w zbory, o wyborze apostołów, starszych i diakonów według podanych w Piśmie Świętym kwalifikacji oraz o przestrzeganiu karności Nowego Stworzenia.

Pan i Apostołowie są nieomylnymi nauczycielami Kościoła, upoważnionymi do rozwiązywania problemów dotyczących całego Kościoła Bożego zorganizowanego w zbiorach Pańskich (2 Piotra 3:2; Efezj. 2:20-22).

Pan Jezus doktrynę organizacyjną i karność ujął w następujących słowach:

„A jeśli by zgrzeszył brat twój, idź, upomnij go sam na sam; jeśli by cię usłuchał, pozyskałeś brata swego. Jeśli by zaś nie usłuchał, weź z sobą jeszcze jednego lub dwóch, aby na oświadczeniu dwu lub trzech świadków była oparta każda sprawa. A jeśli by ich nie usłuchał, powiedz zbiorowi; a jeśli by zboru nie usłuchał, niech będzie dla ciebie jak poganin i celnik. Zaprawdę powiadam wam: Cokolwiek byście związali na ziemi, będzie związane i w niebie; i cokolwiek byście rozwiązali na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie” – Mat. 18:15-18 (B-W).

Podstawową jednostką organizacyjną jest zbor, niezależny od innych osób lub zbiorów w sprawach wykonawczych. Może on decydować w sprawach organizacyjnych dotyczących własnych członków, tzn. w takich

jak:

- ustanowienie porządku w zborze
- wybór starszych i diakonów
- czas i miejsce nabożeństw
- rodzaje nabożeństw
- danie upoważnienia do pełnienia funkcji
- organizowanie konwencji itp.
- organizowanie pomocy w różny sposób
- rozpatrywanie spraw karnościowych.

Obowiązki te spełnia zbor za pomocą dyskusji i głosowania lub akceptacji w inny sposób.

Doktryna organizacyjno-karnościowa jest wskaźnikiem porządku Bożego i podkreśla, że najwyższym autorytetem w zborze jest Bóg. Chrystus jest głową Kościoła, a apostołowie są nieomylnymi nauczycielami, zaś starsi i diakoni – sługami zboru. Wszystko to ma nam służyć ku zbudowaniu, zrozumieniu innych nauk Pisma Świętego. Doktryny fundamentalne, zasadnicze, moralne i organizacyjne wspólnie pracują, uzupełniają się, w sposób harmonijny przedstawiają Boży plan zbawienia. Przyczyną błędów doktrynalnych jest niezrozumienie nauk organizacyjnych i moralnych, a szczególnie nauk czasowych.

Do doktryn czasowych zaliczamy nauki dotyczące chronologii, czasu żniwa, czasu ucisku i zabrania Kościoła. Zrozumienie tych nauk nie powinno nas dzielić ani powodować żadnej urazy do braci mających nieco odmienne wyrozumienie. Nie dotyczy to nauk ideologii Bożej i Chrystusowej. Próba naszego braterstwa jest krzyż, obecność Chrystusa, pokora i miłość. Nauki dotyczące czasu są czynnikiem przewiewania i przesiewania „pszenicy” – czasem oddzielenia kłólu, są uświęceniem, wpływają na przemianę charakteru i skłaniają ku samoofiowaniu i sprawowaniu „rozumnej służby” (Rzym. 12:1). Fundamentem naszej wiary są nauki jasne, oparte na Słowie Bożym, przystępne dla każdego, najprostszego nawet umysłu. Są to nauki wielkie, ale muszą być przedstawiane w sposób skromny i zrozumiały.

Sygnowski Józef
R-
„Straż”

¹ Wyraz *doctrina* występuje w łacińskim przekładzie Biblii, czyli tzw. Wulgacie 48 razy i znaczy „nauka”.